

SPRAWA ŻYDÓW NA SEJMIE CZTEROLETNIM

Jan Ziótek

emerytowany profesor
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Streszczenie. Po ogłoszeniu i przyjęciu Konstytucji 3 Maja Sejm Czteroletni nadal pracował nad zasadniczymi dla państwa ustawami. Jedną z nich miała rozstrzygnąć kwestie mniejszości narodowych, w tym także Żydów. W tej sprawie Sejm powołał specjalną komisję, w skład której weszły tak znakomite postaci życia politycznego, jak Hugo Kołłątaj, Mateusz Butrymowicz, Tadeusz Czacki i Franciszek Jezierski. Komisja ta rozpatrywała projekty w kwestii żydowskiej przedstawiane przez różne osoby, m.in. przez działaczy żydowskich. Na tej podstawie powstał własny projekt, którego jednak Komisja nie zdążyła przedłożyć Sejmowi ze względu na wojnę z Rosją w 1792 r.

Słowa kluczowe: Sejm Czteroletni, Żydzi w Polsce

Temat został postawiony dość prowokująco, gdyż w dotychczasowej historiografii stanowisko Żydów wobec Konstytucji 3 Maja oceniane nie było. Mówiło się natomiast dużo o reformach, które nic nie przyniosły Żydom. Ich dotychczasowa sytuacja polityczna w Rzeczypospolitej w niczym się nie zmieniła. Zagadnienie zatem nie jest nowe, pragnę jedynie spojrzeć na nie poprzez nadzieję, jaką wiązali Żydzi z „Ustawą rządową”.

Na wstępie postawmy sobie pytanie, czy Żydzi polscy mieli motywację, by bronić Konstytucji 3 Maja? Odpowiedź nie jest prosta. Przeciwno można wysunąć wiele spraw związanych z sytuacją polityczną i społeczną Żydów w Rzeczypospolitej szlacheckiej. Eisenbach podnosi problem, że chociaż 70% ludności żydowskiej mieszkało w miastach, to nie zaliczano jej do stanu mieszczańskiego, nie byli więc obywatelami miast korzystającymi z przywilejów i praw miejskich. Wiele miast w Polsce szlacheckiej posiadało przywilej „de non tolerandis Judaicis”, inne ustanawiały dla Żydów oddzielne dzielnice mieszkaniowe. Lepiej było w niektórych miastach prywatnych, gdzie ich właściciele traktowali Żydów na równi z chrześcijanami¹. Odrębność stanowa Żydów pogłębiała się w stosunku do innych warstw społecznych dawnej

¹ J. Ptaśnik, *Miasta i mieszczaństwo w dawnej Polsce*, Warszawa 1949, s. 244.

Rzeczypospolitej, odrębnością religii, obyczajów i stroju. Mimo to ludność żydowska w Polsce starała się łączyć swoje losy z losami państwa i narodu, w którym żyła, wewnątrznie tak samo rozwarstwiona i podzielona jak ludność kraju osiedlenia. Podział ten pogłębiał się w końcu XVIII w. na skutek rozwoju gospodarki towarowo-pieniężnej. Proces akumulacji kapitału doprowadził do znacznego rozwarstwienia ludności żydowskiej. Powstała nieliczna grupa bogatych kupców i bankierów oraz duża masa biedoty żydowskiej. Pod względem kulturowym rosła przepaść między tymi warstwami. Trzeba tu jeszcze dodać, że sama organizacja gmin żydowskich (kahały) regulująca życie duchowe i ekonomiczne, stwarzała wśród Żydów polskich taką samą sytuację, jaką wśród chrześcijan szlachta i duchowieństwo, które – jak stwierdza żydowski historyk Hirszhorn² – doprowadzała do walk religijnych w łonie żydostwa. W walce z uciskiem ze strony kahału, masy żydowskie niekiedy znajdowały poparcie chrześcijańskiej biedoty, gdyż cele obu grup były wspólne³. Tak było w Lutomierniu, gdzie biedota miejska wystąpiła przeciwko szlachcie i dzierżawcom, a biedota żydowska przeciwko rabinowi. Jest to typowe miasteczko ówczesnej Rzeczypospolitej, w którym 60% ludności stanowili Żydzi.

Na taką sytuację, jedynie zasygnalizowaną, nakładają się reformy epoki stanisławowskiej, które nie mogły pominąć ludności żydowskiej. Dyskusje sejmowe w latach 1768 i 1775 ograniczały się do podatku pogłównego i dopiero Sejm Czteroletni na szerszej płaszczyźnie potraktował kwestię żydowską. Powołał specjalną komisję, w skład której weszli tak znakomici posłowie, jak Hugo Kołłątaj, Mateusz Butrymowicz, Tadeusz Czacki i Franciszek Salezy Jezierski. Komisja rozpatrywała rozmaite projekty w kwestii żydowskiej. Opracowała także własny projekt, ale nie zdołała przedstawić go Sejmowi.

Warto w tym miejscu przypomnieć kilka ciekawszych propozycji reform dotyczących społeczeństwa żydowskiego. Do wybitniejszych w duchu liberalnym zaliczyć należy projekt bezimiennego autora pt. „Żydzi, czyli konieczna potrzeba reformowania Żydów w krajach Rzeczypospolitej”, wydany dwukrotnie w Polsce w 1782 i 1785 r. i przetłumaczony na język niemiecki przez żydowskiego lekarza dra Eliasza Ackorda. Drugi to projekt Butrymowicza zatytułowany „Sposób uformowania Żydów polskich w pożytecznych krajowi obywatelów” (1789). Trzeci to projekt Tadeusza Czackiego ogłoszony w „Rozprawie o Żydach i karaitach” (1807). Projekt Hugona Kołłątaja wydrukowany w drugim tomie „Prawa politycznego narodu polskiego”⁴ i wreszcie projekt Ignacego Chołoniewskiego zachował się w rękopisie. Ukazało się również kilka

² S. Hirszhorn, *Historia Żydów w Polsce. Od Sejmu czteroletniego do wojny europejskiej*, Warszawa 1921, s. 19.

³ A. Penkalla, *Kwestia żydowska w Polsce w dobie Sejmu Wielkiego*, „Więź” 1967, nr 11–12, s. 133.

⁴ H. Kołłątaj, *Listy Anonima i Prawo polityczne narodu polskiego*, t. 1–2, oprac. B. Leśnodorski, H. Wereszycka, Warszawa 1954.

projektów autorów żydowskich. Do najciekawszych należały – Mendla Sata-nowela, Abrahama Hirszowicza, Salomona Polonusa – lekarza wileńskiego i Szymela Wolfowicza z Wilna zatytułowany „Więzień w Nieświeżu do sejmujących stanów o potrzebie reformy Żydów” (1791). Do konserwatywnych, nie Żydom nieobiecujących, należy zaliczyć projekt ekskanclerza Andrzeja Zamoyskiego z roku 1776 i elaborat rabina chełmskiego Herszla Józefowicza pt. „Myśl stosowna do sposobu uformowania Żydów w pożytecznych obywateli państwa”.

Cechą wspólną projektów liberalnych rozwiązania kwestii żydowskiej, jest wiara w reformy oparte na racjonalizmie. Do najbardziej zagorzałych zwolenników reform dla Żydów polskich należał Butrymowicz, poseł piński i Jezierski kasztelan łukowski. Mimo wcześniejszych dyskusji, ustawa o miastach, która weszła do Konstytucji, nie dopuściła narodu żydowskiego do obywatelstwa polskiego. Punkt 8 art. I zabraniał prowadzenia handlu w miastach „nieobywatelom”. Natomiast punkt 10 w tym artykule mówił, że do „obywatelstwa w księgę miejską mogą być zapisani tylko chrześcijanie”⁵. Zakwestionowane zostało w ten sposób prawo Żydów do osiedlania się w miastach. Nie wprowadzono jednak prawa rugowania Żydów z miast, w których mieszkali dotychczas. Mimo uchwalenia praw miejskich i Konstytucji nie ustała dyskusja na Sejmie. 24 maja 1791 roku Potocki – poseł braclawski domagał się zwiększenia pogłównego, na co Butrymowicz zażądał od deputacji przyspieszenia prac nad projektem reformy odnoszącej się do Żydów, dowodząc, że więcej przyniesie krajowi pożytku urządzenie ludności starozakonnej, niż obciążanie jej nowymi podatkami. Trzeba tu wspomnieć również o publicystyce, która była niezbyt przychylna stanowi żydowskiemu. Występując w obronie chłopca polskiego, domagała się niedopuszczania Żydów do osiedlania się w karczmach, a dla poddźwignięcia stanu kupieckiego – chrześcijańskiego, niedopuszczała Żydów do praw miejskich. Czytamy w broszurze nieznanego autora, co następuje⁶:

Trzeba, ażeby prawo skasowało wszystkie kontrakty Żydom na szynk służące, aby wszyscy Żydzi ustąpili z karczem, aby odtąd nikt nie był zmuszonym płacić za ten trunek, który na bóg napił. A ktoby na taki dług nagabął, równie ma być karany, jak gdyby cudzą własność wydzierał.

Odzywały się inne głosy domagające się „odłączenia ich od miast i wsiów naszych, a dać im puste pola na granicach tureckich” lub „Najprzód wynajdźmy środki jakby naród ten mógł być upolerowany, a potem dopiero przypuśćmy go

⁵ Konstytucja 3 Maja czyli tzw. Ustawa Rządowa z 3 V 1791 r. wraz z ustawą *Miasta nasze królewskie wolne w państwach Rzeczypospolitej i Zaręczeniem wzajemnym obojga narodów*, wyd. Z. Kaczmarczyk, Poznań 1946. Konstytucja 3 Maja 1791 r. i Prawo o miastach z 18 kwietnia 1791 r., Warszawa 1916.

⁶ Sposób łatwy i pewny ulepszenia ludzi poddanych, Warszawa 1792, s. 29.

do praw obywatelskich”. Domagano się nawet, by dzieci żydowskie nauczane były w szkołach chrześcijańskich⁷.

Antyżydowskie akcenty dominowały na elekcjach sejmikowych. Można się tu posłużyć przykładem starej Warszawy, gdzie w instrukcji dla swego plenipotenta, mówi się, by ten domagał się, „iżby Żydzi do uprawy roli zobowiązani zostali”⁸.

Rugowanie Żydów z karczem i miast było główną treścią żądań części obywateli po ustanowieniu Konstytucji. Oczywiście nie był to najważniejszy problem wewnętrzny ówczesnej Polski. Radykalne rozwiązania nie były na rękę szlachcie. Także król nie sympatyzował z radykalnymi rozwiązaniami. Prawdopodobnie z jego to inicjatywy jesienią 1791 r. do Warszawy ściągali reprezentanci gmin żydowskich. Tu konferowali z sekretarzem królewskim Ghigiottim i zwolennikiem reform Ignacym Potockim, który opracowywał memoriał w ich sprawie. Kontaktowali się z królem, Kołłątajem i Linowskim. Pod koniec grudnia 1791 r. Żydzi zostali przyjęci przez króla na oficjalnej audiencji, w czasie której Abraham Hirszowicz złożył memoriał, w którym Żydzi domagali się dopuszczenia do wszelkich rzemiosł, oddania im nieużytków i stepów ukraińskich do zagospodarowania na własność, ograniczenia liczby rabinów, osadzenia w stolicy agentów żydowskich – pośredników pomiędzy prowincją a komisją skarbową, założenia przy kahałach szpitali i oznaczenia lat dla wstępujących w związki małżeńskie⁹.

Zabiegi i starania delegatów żydowskich o uzyskanie praw obywatelskich, nie pozostały bez echa. Pod koniec 1791 r. sprawa znalazła się na porządku dziennym obrad sejmu. 30 grudnia poseł Butrymowicz poruszył konieczność rozciągnięcia opieki rządu nad ludnością żydowską. Wykazywał, że zostali oni zapomniani, domagał się, by deputacja na nowo rozpatrzyła projekty reformowania praw dla Żydów polskich. I tym razem posła pińskiego poparł kasztelan Jezierski. Sprawa nabrała nieco rozmachu, kiedy prezesem deputacji został Kołłątaj, a w jej skład weszli nowi członkowie spośród plenipotentów miejskich: Szymon Sapalski z wydziału sandomierskiego, Maciej Łuszkiewicz z płockiego i Józef Fergis z krakowskiego. Deputacja w nowym składzie zajęła się w pierwszym rzędzie uporządkowaniem długów kahalnych. Niezależnie od tego, przez cały czas pracowano nad projektem reformy. Deputacja zarzucana była mnóstwem propozycji i przestróg zalecających wyodrębnienie Żydów z mieszczan-

⁷ „Pamiętnik Historyczno-Polityczny i Ekonomiczny” z roku 1791 (lipiec), s. 597–615 zamieścił artykuł pt. *Dodatek bardzo ważny do projektu reformy Żydów obywatela powiatu radomskiego*. Ta sama gazeta, styczeń 1792, s. 82–85 – *Życzenie patriotyczne względem reformy Żydów*. Por. W. Smoleński, *Ostatni rok Sejmu Wielkiego*, Kraków 1896, s. 330–334.

⁸ *Dyariusz zgromadzeń: miejscowego m. Warszawy i wydziałowego miast Rzeczypospolitej Wolnych*, 1791.

⁹ *Projekt do reformy i poprawy obyczajów starozakonnych mieszkańców Królestwa Polskiego*, wyd. W. Smoleński, dz. cyt., s. 446–451.

stwa w imię dobra ogólnego. Trudno było zadośćuczynić wymaganiom opinii publicznej z pożytkiem dla kraju. Mimo to wypracowane zostały: „Urządzenia ludu żydowskiego w całym narodzie polskim”¹⁰.

Mimo iż w Konstytucji i ustawie o miastach Żydzi nie uzyskali dla siebie praw, to jednak sama dyskusja w sejmie w gronie deputacji nad reformami, nastrajała ich pozytywnie. Ustawa Rządowa została przyjęta z pewnym optymizmem na przyszłość. W samych uroczystościach obchodu dnia 3 Maja, po raz pierwszy obchodzonego 8 maja w dzień imienin króla, Żydzi wzięli udział, a także w roku następnym w pierwszą rocznicę. W Bibliotece Czartoryskich w Krakowie¹¹ znajduje się pismo Samuela Mankiewicza, syndyka synagogi w Lesznie, w którym porównuje on opisaną przez Arystotelesa radę pokoju do Sejmu Wielkiego, a to, co stało się 3 Maja, jest zgodne z tym, co przed 2 tysiącami lat opisywał filozof grecki.

W czasie obchodów pierwszej rocznicy ustanowienia nowej formy rządu, Żydzi w wielu miastach świętowali razem z chrześcijanami. Tak było we Włodzimierzu, gdzie w uroczystej procesji od klasztoru Dominikanów do Bazylianów, naprzód szedł kahał żydowski niosąc swoje księgi liturgiczne, a za nim cechy rzemieślnicze ze sztandarami¹². Chciałbym też przytoczyć inną formę manifestowania tego święta przez Żydów, np. w Krzemieńcu, gdzie w tym dniu zostały pięknie udekorowane domy i inne budynki żydowskie. A tak to zostało opisane przez naocznego świadka:

W wieczór, miasto całe było iluminowane, osobliwie kahał tutejszy, front szkoły swojej żydowskiej bogatymi przyozdobiony kobiercami i makatkami, portret Jego Królewskiej Mości z koroną srebrną, wyzłoconą, 1200 zł wartującą iluminował kilkuset lampami. Cyfra zaś królewska oliwnymi była ozdobiona lampami, przy których umieszczony był hebrajskim i polskim językiem, srebrnymi na oławie nastawionymi literami, wyrażony następujący napis: „Życzenia kahału i całego populstwa krzemienieckiego Najjaśniejszemu Panu królowi Stanisławowi Augustowi”.

Gdy zebrało się około tysiąca ludzi śpiewano radosne piosenki, grano wesołą muzykę, a na koniec częstowano przybyłych winem.

Jedną z trwałych oznak uczczenia przez Żydów pierwszej rocznicy uchwalenia Konstytucji był „Hymn” śpiewany podczas uroczystości trzeciomajowych w Warszawie i innych miastach Rzeczypospolitej. Zaczynał się od słów „Zniknął smutek ponury, a radość panuje: Zbawienny naród słodkiej używa swobody”.

Tekst jest długi, posiada 15 zwrotek sześciowersowych. W całym utworze wysoko oceniane są zasługi króla w dziele przebudowy ustroju, dopiero w ostatnich dwu wersach zawarta została prośba narodu żydowskiego do króla

¹⁰ Drukowane w: Smoleński, dz. cyt., s. 431–446.

¹¹ Rkps sygn. 733, k. 17, pismo z 10 listopada 1791 r.

¹² „Gazeta Narodowa i Obca”, nr 42 z 26 maja 1792 r.

w słowach: „Dźwignij nas swoją łaską królu dobrotliwy! Bądź nam miłościwy, jak ci Bóg jest litościwy”.

Wiersz ten publikowała „Gazeta Narodowa i Obca” na swoich łamach¹³. Ale wtedy, kiedy słowa hymnu żydowskiego na cześć Konstytucji zostały podane do publicznej wiadomości, trzeba było już myśleć o jej obronie. Nasuwa się więc pytanie, jaka była reakcja narodu żydowskiego na zagrożenie bytu państwa polskiego, a tym samym groźba zniszczenia reform? Mimo że Żydzi oderwani byli od życia politycznego kraju, wyrażali poparcie i sympatię dla obrońców Konstytucji. Krawcy żydowscy w Wilnie podjęli się uszyć bezpłatnie dwieście mundurów dla armii polskiej, a gminy sochaczewska i puławska zbierały ofiary na potrzeby wojska. Żydzi berdyczowscy uroczyście witali armię polską i księcia Józefa Poniatowskiego, ofiarowując nowe instrumenty dla orkiestry wojskowej. Gminy żydowskie na Wołyniu i Podolu również wspomagały materialnie armię polską.

Można powiedzieć, że entuzjazm wolności i reform ogarnął niektóre warstwy społeczeństwa żydowskiego. Widać to wyraźnie w insurekcji podczas oblężenia Warszawy przez armię rosyjską w lecie i w jesieni 1794 r., gdy cała ludność powołana została do obrony stolicy.

Trzeba tu zaznaczyć, że inna była postawa Żydów zamożnych, a inna biedoty. Pierwszych cechowała dbałość o własne interesy majątkowe, drugich pociągały reformy i zmiany¹⁴. Ta grupa miała coś do zdobycia, oni też sympatyzowali z biedotą chrześcijańską. Jak stwierdził Leśnodorski¹⁵, ci Żydzi mówili jedną warszawską, polską gwara i spośród nich pochodził buntowniczy żywiół żydowski, który walczył w powstaniu kościuszkowskim pod dowództwem Berka Joselewicza. Sam Kościuszko czynił pewne starania o pozyskanie Żydów dla insurekcji, przemawiał do nich w krakowskiej synagodze. Przemawiając zaś na rynku krakowskim, powiedział:

W obronie ojczyzny równość u mnie popłaca i dlatego Żyd, chłop, szlachcic, ksiądz i mieszczanin równo są u mnie szacunku¹⁶.

To demokratyczne hasło Kościuszki równające Żydów z innymi klasami ludności polskiej, wywarło wśród nich przychylne nastroje dla insurekcji i zachęcało do walki o prawa obywatelskie, nad którymi dyskusja rozpoczęła się na Sejmie Czteroletnim i chociaż nie została sfinalizowana odpowiednim dokumentem, to jednak pozostawiła wśród Żydów szczególnie biednych, sympatię dla Konstytucji. Nie zniechęcał ich incydent z podatkiem tzw. biletowym, jaki uiszczać musieli za prawo pobytu w stolicy. Gmina warszawska zadeklarowała

¹³ Nr 40 z 19 maja 1792 r.

¹⁴ J. Szacki, *Geszychte fun Jidn in Warsze*, I New York 1947, s. 106.

¹⁵ B. Leśnodorski, *Polscy Jakobini*, Warszawa 1960, s. 426.

¹⁶ Zob. dr E. Ringelblum, *Żydzi w dawnej Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Żydzi w Polsce odrodzonej*, pod red. J. Schipera, A. Tartakowera i A. Hafftki, Warszawa b.d., s. 75.

na potrzeby wojska 72 450 zł, a bogatsi Żydzi własnym kosztem ubierali i wyposażali żołnierzy. Nie były to zjawiska masowe, ale warto je odnotować.

Znacznie liczniejszy udział Żydów warszawskich był przy kopaniu okopów i sypaniu szańców. Po zajęciu Pragi przez wojska rosyjskie, rzeź, jaką tam urządzili, nie ominęła również ludności pochodzenia żydowskiego.

THE JEWISH ISSUE DURING THE FOUR-YEAR SEJM

Summary. After the announcement and adoption of the 3rd May Constitution, the Four-Year Sejm continued its work on the laws principal to the state. One of them was supposed to settle the issue of national minorities, including the Jews. To solve this problem, the Sejm appointed a special commission whose members included such outstanding figures of the political life as Hugo Kołłątaj, Mateusz Butrymowicz, Tadeusz Czacki and Franciszek Jezierski. The commission discussed the projects concerning the Jewish issue presented by different people, for example the Jewish activists. On this basis, it prepared its own project, which, however, the Commission did not manage to put forward to the Sejm due to the war with Russia in 1792.

Key words: the Four-Year Sejm, Jews in Poland